

# Potęga Miłości – Krystyna Giżowska

Szaleństwo było we mnie  
Szaleństwo było w nas  
Gorących mórz odległy śpiew  
I światło chłodnych gwiazd

Od środka rozjaśnieni  
Swoj śpiewaliśmy hymn  
Choć nikt nam nie powiedział  
Że już od dzisiaj to nie my

Potęga miłości  
Uniosła nas wzwyż  
Gdzie oprócz nas samych  
Nie istniał już nikt

I pożeglowaliśmy  
Łagodnie poprzez noc  
Do portów tak dalekich  
I nienazwanych jeszcze wciąż

Potęga miłości  
Co ma taką moc  
Że ściera na proch i pył  
I dobro, i zło

Popłynęliśmy  
Niepewni swych praw  
Na drodze swej łamiąc wszystko  
Bo tak chciał traf  
The power of love

Lecz gdybyś do szaleństwa  
Raz jeszcze przywiódł mnie  
Skoczyłabym w ogień mimo to  
Bo pamiętam jak sen

Potęga miłości  
Uniosła nas wzwyż  
Gdzie oprócz nas samych  
Nie istniał już nikt

Pożegnaliśmy  
Tak niepewni swych praw  
Na drodze swej łamiąc wszystko  
Bo tak chciał traf  
The power of love,  
The power of love



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych